

Sygn. akt VI ACa 1452/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Agata Wolkenberg

Sędzia SA – Teresa Mróz

Protokolant: - Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa głównego: (...) w S. (Wielka Brytania)

przeciwko (...) S.A. w R.

o zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji

i z powództwa wzajemnego (...) S.A. w R.

przeciwko (...) w S. (Wielka Brytania)

o zobowiązanie

na skutek apelacji powoda głównego i powoda wzajemnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 sierpnia 2012 r.,

sygn. akt XX GC 100/12

I. oddała obie apelacje,

II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1452/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 września 2011 r. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prawa Wielkiej Brytanii (...) w S. wniosła o :

1. nakazanie (...) S.A. w R. zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji, to jest: wytwarzania, oferowania, wprowadzanie do obrotu, importu, eksportu, używania w inny sposób oraz składowania w tych celach opakowań do aerozoli w postaci pojemników składających się z korpusu o kształcie walca mającego czaszę i zaopatrzonego w głowicę rozpylającą, przy czym podstawa i krawędź górna korpusu są zakończone pierścieniowymi kryzami o zasadniczo równej średnicy, przy czym górna część korpusu ma obwodowy rowek o zarysie półkolistym w przekroju, czasza korpusu ma w swej górnej części pierścieniową kryzę o średnicy mniejszej od średnicy kryzy korpusu i jest wyposażona w głowicę rozpylającą o kształcie odwróconej litery „L”, mającą pionowy trzpień w kształcie walca osadzony na

krążkowej podstawie, przy czym trzpień stanowią dwa współosiowe walce o różnej średnicy, z których dolny ma średnicę mniejszą niż górny, albo walec jest przedłużony prostopadłościanem i górny walec lub prostopadłościan ma na swojej powierzchni element graficzny w kontrastującym kolorze względem koloru głowicy rozpylającej i dodatkowo jest zwieńczony w górnej części płaskim elementem w kształcie sześcianu, a dyszę rozpylającą stanowią dwa współosiowe walce o różnej średnicy, z których walec przylegający do krawędzi trzpienia ma mniejszą średnicę, w szczególności opakowań do aerozoli (...),

2. nakazanie (...) S.A. zniszczenia, będących jej własnością, opakowań o cechach określonych w pkt 1., w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku,

3. nakazanie pozwanej dwukrotnego opublikowania, na jej koszt, w ogólnopolskim wydaniu dziennika Gazeta (...), każdorazowo w rozmiarze co najmniej 1/8 strony, w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o treści: (...) S.A. z siedzibą w R. producent wkładów do automatycznych odświeżaczy powietrza pod oznaczeniem (...) niniejszym przeprasza (...), spółkę z grupy (...) za popełnienie przeciwko tej spółce czynów nieuczciwej konkurencji. (...) S.A. oświadcza, że wadliwe funkcjonowanie urządzeń (...) z wkładami (...) było wyłącznie spowodowane wadliwością wkładów (...). W wyniku procesu sądowego (...) S.A. został zobowiązany do zaniechania tych naruszeń w przyszłości.”, z upoważnieniem powódki do zastępczego wykonania tego obowiązku,

4. zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów postępowania zabezpieczającego.

Pozwana (...) S.A. w R. wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów postępowania. Ponadto wniosła pozew wzajemny żądając:

1. nakazania (...) dwukrotnego opublikowania na jej koszt w ogólnopolskim wydaniu dziennika (...), każdorazowo w rozmiarze co najmniej 1/8 strony, w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o treści: (...) z siedzibą w S., Wlk. Brytania, spółka z grupy (...), niniejszym przeprasza spółkę (...) S.A. z siedzibą w R., Polska, producenta wkładów do automatycznych odświeżaczy powietrza pod marką (...), za popełnienie przeciwko tej spółce czynu nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w art. 22 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. (...) oświadcza, że wniesione przeciwko (...) S.A. powództwo z tytułu popełnienia rzekomego czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na pasożytniczym godzeniu w renomę automatycznych odświeżaczy powietrza pod marką (...) było oczywiście bezzasadne. W wyniku procesu sądowego (...) została zobowiązana do złożenia niniejszego oświadczenia.», (sprecyzowane ostatecznie na k.452)

2. zwrotu kosztów postępowania.

(...) w S. domagała się oddalenia tak sformułowanego żądania i zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) w S. przeciwko (...) S.A. w R. oraz postanowił o kosztach sądowych i kosztach procesu, a także oddalił powództwo wzajemne (...) S.A. w R. przeciwko (...) w S. oraz postanowił o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

(...) w S. jest spółką handlową prawa Wielkiej Brytanii zajmującą się zarządzaniem prawami własności intelektualnej w grupie (...), która sprzedaje m.in. produkty kosmetyczne i chemii domowej oraz leki w przeszło 180 krajach. W Polsce grupę reprezentuje (...) S.A., wprowadzająca do obrotu aerozole (...) w zestawach składających się z urządzenia (uwalniającego zapach w określonych przez użytkownika odstępach czasu lub po wykryciu ruchu w pomieszczeniu) i wkładu lub samego wkładu (pojemnika z aerozolem) w różnych wersjach kolorystycznych w zależności od zapachu. Aerozole (...) zostały po raz pierwszy wprowadzone do obrotu w Polsce w styczniu 2005 r. Zmiana wyglądu pojemników z wkładami uzupełniającymi na aktualnie używane nastąpiła pod koniec 2010 r. Produkt ten jest intensywnie reklamowany, a związane z tym koszty ponosi (...) S.A.

Produkt (...) zajmuje wysoką pozycję rynkową i jest dobrze rozpoznawany przez klientów. Na rynku występują inne tego rodzaju urządzenia, m.in. (...) oraz (...), a także (...), do których pasują wkłady (...).

(...) Ltd służyło prawo do wzoru wspólnotowego nr (...) - (...), zgłoszonego i zarejestrowanego w Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrzznego w A. w dniu 30 czerwca 2009 r., o czym opublikowano 14 stycznia 2010 r., przedstawiającego pojemnik na aerozole: (...) Wyrokiem wydanym 21 maja 2012 r. w sprawie sygn. akt XXII GWwp 11/11 Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych nieprawomocnie orzekł o nieważności tego wzoru (obecnie wyrok prawomocny).

(...) w S. łączy z (...) S.A. w N., zawarta w dniu 9 lipca 2003 r., umowa licencyjna odnosząca się do używania praw własności intelektualnej. Przychody powódki z tytułu korzystania z tych praw zależą od wielkości dochodów netto ze sprzedaży, m.in. na terenie Polski, produktów ze znakiem towarowym (...) (art. 6).

(...) S.A. produkuje i – od 2011 r. – oferuje do sprzedaży pod nazwą handlową (...) wkłady do odświeżaczy powietrza należące do serii produktów ze znakiem towarowym (...). Nie produkuje natomiast rozpylaczy automatycznych. Kwestionowane wkłady (...) zawierają na opakowaniach informację: „Pasuje do większości urządzeń automatycznych”. Ich umieszczenie wewnątrz urządzenia (...) i wyjęcie z tego urządzenia możliwe jest dopiero przy użyciu większej siły. Wkłady te są natomiast w pełni kompatybilne z urządzeniem (...). Brak dowodu wadliwości wkładów (...) i ich nieprawidłowego współdziałania z automatycznym rozpylaczem (...).

Czyniąc powyższe ustalenia, w zakresie w jakim odnosiły się one do faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w rozumieniu art. 227 k.p.c., Sąd Okręgowy miał na względzie, że występując z pozwem opartym na zarzutach dopuszczenia się przez (...) S.A. czynów nieuczciwej konkurencji (...) Ltd obowiązana była wskazać i udowodnić okoliczności naruszenia jej interesów gospodarczych. Powództwo bazuje na stwierdzeniu, że produkt pozwanej – wkład (...), dedykowany wyłącznie do automatycznego odświeżacza powietrza (...), jest złej jakości i nie współdziała prawidłowo z tym urządzeniem, co wywołuje niezadowolenie klientów, przekonanych o wadliwości (...), a w konsekwencji godzi w renomę produktu i pozycję rynkową przedsiębiorstwa (...). Zarzut ten został postawiony obok zarzutu naruszenia, służącego powódce prawa wyłącznego, pomimo że ma on całkowicie odmienny charakter i uzasadniają go innego rodzaju działania pozwanej. Połączenie ich w jednym pozwie sprawiło, że upraszczając strukturę powództwa odnoszącego się do nieuczciwej konkurencji (...) nie dostosowała treści żądań do charakteru czynu nieuczciwie konkurencyjnego i uczyniła założenia, które – kwestionowane przez stronę przeciwną – powinny były być w tym procesie udowodnione. Powódka uznała za stosowne odwołanie się do kumulatywnej ochrony przynależnego jej prawa wyłącznego i interesów gospodarczych, zapominając jednak o konieczności odrębnego i adekwatnego przedstawienia twierdzeń i udowodnienia swych racji.

I. Oceniając zasadność powództwa (...) Sąd Okręgowy zważył:

(...) nie służy ochrona jej interesów gospodarczych gwarantowana ustawą z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na zasadach wolności gospodarczej i swobody konkurencji. Każdy funkcjonujący na krajowym rynku przedsiębiorca może podejmować działania zmierzające do pozyskiwania kontrahentów – nabywców oferowanych przezeń towarów i usług. Działania konkurencyjne, bez względu na to jak dotkliwe skutki mogą wywierać w sferze interesów innych uczestników obrotu, są co do zasady dozwolone. Ustawodawca zwraca się przeciwko nim tylko o tyle, o ile są one sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami lub też podważają fundamenty konkurencji jako takiej [por.: Wojciech Pyziół, Anna Walaszek-Pyziół Czyn nieuczciwej konkurencji (analiza pojęcia). Przegląd Prawa Handlowego 1994/10/1].

Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej – w interesie publicznym, przedsiębiorstw oraz klientów (art. 1) i nie może być traktowana jako instrument służący wyeliminowaniu konkurencji w ogóle, w celu zachowania dominującej pozycji (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 30 września 1998 r. I ACa 281/98 Apel.-Lub. 1999/1/1). Zgodnie z art. 3, czynami nieuczciwej konkurencji są działania sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli

zagrożają lub naruszają interes innego przedsiębiorcy lub klienta, (ust. 1) Ich przykładowe wyliczenie znajduje się w ust. 2. Uznanie działania za czyn nieuczciwej konkurencji warunkowane jest zatem kumulatywnym spełnieniem następujących przesłanek: czyn ma charakter konkurencyjny, narusza lub zagraża interesowi innego przedsiębiorcy lub klienta, jest bezprawny, tj. sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 22 listopada 2000 r. (I ACa 688/00, OSA 2001/5/28), nie każde zachowanie naruszające dobre obyczaje może być uznane za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ust. 1. Dyspozycją tego przepisu objęte są tylko te czyny sprzeczne z dobrymi obyczajami, które zagrażają lub naruszają interes przedsiębiorcy, co ma miejsce wówczas, gdy działania (zaniechanie) konkurenta powodują pogorszenie lub brak spodziewanej poprawy możliwości nabycia lub zbytu oferowanych dóbr i usług. Konkurencyjne są wyłącznie działania zewnętrzne, adresowane do innych uczestników wymiany rynkowej, mające na celu zdobycie klientów dla oferowanych przez nich towarów przez zwiększenie własnej efektywności gospodarczej bądź osłabienie cudzej. Naruszenie lub zagrożenie interesów gospodarczych innych uczestników rynku musi mieć charakter bezpośredni i realny. Muszą one być zdolne wywierać wpływ na innych przedsiębiorców -konkurentów (albo na konsumentów) i niekorzystnie oddziaływać na ich sytuację. O naruszeniu interesu innego przedsiębiorcy można mówić wtedy, gdy na skutek działania konkurencyjnego nastąpi pogorszenie lub nie nastąpi oczekiwana poprawa możliwości nabywania lub zbywania dóbr bądź usług. Decyduje o tym sposób, w jaki działanie konkurenta jest odbierane przez potencjalnych adresatów. Zważywszy, że prawa przedsiębiorcy uczestniczącego w obrocie mają charakter względny, tylko adresatom działań nieuczciwie konkurencyjnych służyć będzie roszczenie o ich zaniechanie i naprawienie szkody. Obowiązek wskazania i udowodnienia istnienia zagrożenia obciąża występującego z zarzutem nieuczciwej konkurencji. Deliktowy charakter odpowiedzialności nieuczciwego konkurenta uzasadnia także obciążenie powoda obowiązkiem udowodnienia szkody i związku przyczynowego (art. 415 i art. 361 § 1 w zw. z art. 6 k.c.).

Sąd Okręgowy nie znalazł uzasadnienia dla szerokiej wykładni pojęcia naruszenia interesu gospodarczego, mogącej uzasadniać stosowanie przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji do wszystkich samodzielnych podmiotów prawnych, tylko z tej przyczyny, że ze względu na istniejące powiązania, nieuczciwie konkurencyjne działania pozwanego ostatecznie wpływają także na ich sytuację ekonomiczną (np. licencjodawcy, producenta, dostawcy, kooperanta, nabywcy, agencji reklamowej). Takie rozumienie pojęcia naruszenia lub zagrożenia interesu innego przedsiębiorcy mogłoby, w istniejącym ustroju gospodarczym, prowadzić w skrajnych przypadkach do stwierdzenia, że właściwie każdy uczestnik gry rynkowej jest w mniejszym lub większym stopniu dotknięty działaniem nieuczciwie konkurencyjnym, każdy zatem mógłby dochodzić na drodze sądowej roszczeń określonych w art. 18 u.z.n.k. Słuszne, w przekonaniu Sądu Okręgowego, jest uznanie, że roszczenia te służą wyłącznie przedsiębiorcom, prowadzącym działalność gospodarczą na polskim rynku, których interesy gospodarcze zostały bezpośrednio naruszone lub zagrożone, a ustawa nie ma zastosowania do podmiotów zagranicznych, które nie prowadzą w Polsce działalności, a jedynie są korporacyjnie powiązane z polskimi przedsiębiorcami, zachowującymi odrębność prawną i ekonomiczną, którym zbywają swoje towary lub udzielają licencji na korzystanie z patentów, znaków towarowych lub wzorów. Istnienie finansowo-organizacyjnych podstaw funkcjonowania tzw. grupy kapitałowej spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wykonywania przez spółkę dominującą uprawnień w ramach posiadanych udziałów w spółkach zależnych nie powoduje powstania zorganizowanego zespołu praw majątkowych i niemajątkowych należącego do spółki dominującej, (tak wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2003 r. V CK 411/02; por. także wyroki Sądów Apelacyjnych w Poznaniu z 13 grudnia 2005 r. IACa 568/05 i w Katowicach z 27 lutego 2009 r. VACa 308/08).

Przysługujące (...) prawo do wzoru wspólnotowego nie jest równoznaczne z posiadaniem przez tę spółkę, na terytorium Polski, interesów gospodarczych chronionych ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, uzasadniającym kumulatywną ochronę. Przeciwnie, w tego rodzaju sprawach o ochronę przed czynami nieuczciwej konkurencji występują zwykle podmioty gospodarcze działające w Polsce, będące członkami dużych grup kapitałowych, np. spółki córki zagranicznych przedsiębiorców. Powódka tymczasem postawiła tezę o naruszeniu jej własnych interesów gospodarczych, której nie udowodniła, ograniczając się do prostego stwierdzenia, że interesy te determinuje fakt pobierania opłat licencyjnych za korzystanie z niedookreślonych praw własności intelektualnej, co zostało zasadnie – zakwestionowane przez pozwaną. Oceniając słuszność twierdzenia o istnieniu po stronie powodowej interesu

gospodarczego zasługującego na ochronę przed czynami nieuczciwej konkurencji Sąd Okręgowy oparł się na jedynym dowodzie w postaci wyciągu z umowy licencyjnej (k.68-95), który – kwestionowany przez pozwaną – uznał za wystarczający dla ogólnego tylko stwierdzenia relacji łączących powódkę i (...) S.A. Treść umowy budzi zasadnicze wątpliwości interpretacyjne, opłaty są w niej bowiem liczone za używanie znaków towarowych od produktów nimi opatrzonych, m.in. (...). Umowa, zawarta w 2003 r. nie wskazuje jednak ani praw stanowiących przedmiot licencji, ani pól ich eksploatacji. Nie wynika z niej wprost, czy w jakimś zakresie dotyczy urządzenia (...) lub wkładów (...). Odniesienie umowy do praw nabywanych po dacie jej zawarcia budzi zastrzeżenia co do ważności i skuteczności art. 1.1.1.1. Powódka stanowczo sprzeciwiła się przy tym żądaniu pozwanej udostępnienia pełnego tekstu umowy. Przeciwno uznaniu racji powódki przemawiają dodatkowo: utrata prawa do wzoru wspólnotowego oraz brak uprawnień do wspólnotowego znaku towarowego (...), należących do (...) w Z. (k.196-198). Wbrew jej przekonaniu, umowa licencyjna nie dowodzi posiadania przez (...) interesu gospodarczego ani pozycji rynkowej tej spółki na polskim rynku. Poza licencjonowaniem praw własności przemysłowej powódka nie prowadzi w Polsce żadnej działalności gospodarczej. Działania handlowe i promocyjno-marketingowe są prowadzone przez i na koszt (...) S.A. w N., (k.96-124, przyznanie pozwanej k.169)

(...) w S. nie udowodniła w tym postępowaniu, że działania (...) S.A. w sposób bezpośredni naruszają jej interesy gospodarcze. Nie wykazała, iż jest obecna na polskim rynku, na którym ma pozycję zasługującą na ochronę. Nie do końca czytelne są przy tym argumenty uzasadniające zastosowanie klauzuli generalnej art. 3 ust. 1 u.z.n.k., raz renomą przedsiębiorstwa /uzyskanej pozycji rynkowej/, innym razem zaś renomą produktu. Brak przy tym dowodów na zasługi (...) w budowaniu sukcesu rynkowego (...). Fakty, do których odwołuje się powódka, zdają się raczej wskazywać na producenta urządzenia lub podejmującą w Polsce działania promocyjno-marketingowe (...) S.A.

Sąd Okręgowy uznał za nieudowodnione twierdzenia o naruszeniu przez (...) S.A. interesów gospodarczych (...). Podzielił zarzuty zgłaszane przez pozwaną co do zasadności stwierdzenia, że samo związanie powódki umową licencyjną z (...) S.A. uzasadnia żądanie ochrony interesu gospodarczego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia przyjęcia, że (...) uczestniczy bezpośrednio w obrocie gospodarczym na terytorium Polski, a jej interesy gospodarcze mogą być ewentualnie tylko pośrednio naruszane przez pozwaną, o ile zostanie udowodnione, że ze sprzedażą urządzeń (...) łączy się używanie praw wyłącznych przynależnych lub zarządzanych przez powódkę, która zaniechała przedstawienia w tym zakresie konkretnych twierdzeń i dowodów. W okolicznościach faktycznych sprawy, stosunek konkurencji, który mógłby być poddawany ocenie z punktu widzenia zgodności z zasadami uczciwości kupieckiej istnieje wyłącznie pomiędzy (...) S.A. i (...) S.A., (...) nie może zatem skutecznie żądać uwzględnienia powództwa na podstawie art. 18 u.z.n.k. Należyta ochronę jej prawa wyłącznego zapewniają przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 6/2002 z 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych i Prawa własności przemysłowej. Argumentacja (...) przedstawiona na poparcie istnienia po jej stronie interesu gospodarczego, zasługującego na ochronę przed czynami nieuczciwej konkurencji w skrajnym przypadku uzasadniałby przyznanie każdemu obecnemu na rynku i w jakiejś formie powiązanego z innymi, przedsiębiorcy możliwość zgłaszania zarzutów i występowania z roszczeniami określonymi w art. 18 u.z.n.k. Wszelkie wzajemne związki gospodarcze, prawne czy personalne oraz relacje oparte na współpracy, wpływające na wynik ekonomiczny przedsiębiorstwa mogłyby uzasadniać żądanie udzielenia w tym trybie ochrony, a w konsekwencji uznanie, że określone działanie pozwanego w mniejszym lub większym stopniu narusza interesy gospodarcze wszystkich powiązanych z nim w jakikolwiek sposób podmiotów. Tymczasem ustawa ma w założeniu chronić bezpośredni interes gospodarczy, który w tym przypadku przypisać można jedynie (...) S.A. Pozwana ma słuszość, kwestionując interesy gospodarcze powódki, które powinny być wykazane i udowodnione w pozwie. Tymczasem (...) odwołuje się wyłącznie do wysokości opłat licencyjnych uzależnionych od wysokości sprzedaży przez licencjobiorcę produktów (...). Twierdzenia o faktach przedstawione przez nią w dalszym toku postępowania należy uznać za spóźnione w rozumieniu art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c.

Powódka zarzuca (...) S.A. pasożytnictwo konkurencyjne (art. 3 ust. 1 u.z.n.k.). Zarzut ten nie został należycie udowodniony. Zasadą jest swoboda prowadzenia działalności gospodarczej, z której wynika dopuszczalność produkowania przez inne podmioty części zamiennych i akcesoriów do maszyn i urządzeń, pod warunkiem, że nie narusza to praw wyłącznych, a produkty te spełniają wymogi techniczne, są kompatybilne z urządzeniem, do którego

są przeznaczone i nie zachodzi ryzyko konfuzji konsumenckiej co do rozróżnienia ich pochodzenia oraz pochodzenia maszyn i urządzeń. Z punktu widzenia klienta jest to korzystne ze względu na możliwość nabycia towaru za niższą cenę i być może o bardziej atrakcyjnych właściwościach /w tym przypadku zapachu/. Powódka ani inne spółki z jej grupy kapitałowej, odpowiedzialne za produkcję i sprzedaż tego typu urządzeń nie mogą – co do zasady – skutecznie zabronić innym przedsiębiorcom produkcji i sprzedaży wkładów do urządzenia (...). Nie zasługuje na ochronę, obrona ich pozycji rynkowej wynikającej z wyłączności oferowania automatycznych odświeżaczy powietrza i wkładów do nich. Konkurenci rynkowi producenta (...) muszą mieć możliwość wytwarzania i wprowadzania do obrotu wkładów, jeśli nie naruszają przy tym praw wyłącznych – w szczególności prawa do wzoru wspólnotowego i znaków towarowych, ani dobrych obyczajów handlowych, zapewniają prawidłowe współdziałanie wkładu z urządzeniem, do którego jest on dedykowany, a ponadto umieszczają na opakowaniu wkładu kompletną i rzetelną informację o przeznaczeniu produktu. Sąd Okręgowy jest zdania, że ochrona interesów konsumentów wymaga zapewnienia im oferty różnych producentów. Ewentualne naruszenie przez rynkowego konkurenta interesów gospodarczych producenta urządzenia uzasadnia wystąpienie o ochronę, której sposób jednak powinien odpowiadać działaniu naruszydela, a nie zmierzać do całkowitego zakazania mu wytwarzania i oferowania części zamiennych lub akcesoriów.

W sytuacji oparcia zarzutu na klauzuli generalnej art. 3 ust. 1 u.z.n.k. i zdefiniowania czynu nieuczciwej konkurencji, jako godzenia w renomę produktu (ewentualnie producenta), udowodnienia wymagało przede wszystkim stwierdzenie złej jakości wkładów (...) i ich wadliwego współdziałania z urządzeniem (...). Powódka założyła przy tym, że produkt pozwanej jest przeznaczony wyłącznie do jej urządzenia, czego jednak w tym postępowaniu nie wykazała. Przeciwnie, z materiału dowodowego (fotografie, dokumenty, zeznania świadka M. S. k.456-458, przesłuchanie J. D. k.532-534) wynika, że wkłady (...) są kompatybilne także z urządzeniami innych producentów, a ponadto, że na opakowaniu zawierają informację: „Pasuje do większości urządzeń automatycznych”. Nie da się zatem obronić teza, że nadają się one wyłącznie do (...), nie jest to też komunikowane nabywcom, którzy mieliby oceniać je łącznie z urządzeniem i przenosić swą opinię o nieprawidłowości ich działania na automatyczny odświeżacz powietrza. W ocenie Sądu Okręgowego, powódka nie sprostала obowiązkowi udowodnienia wadliwości współdziałania urządzenia i wkładu pozwanej, które legło u podstaw zarzutu naruszenia renomy (...). Twierdzenie takie wymagało np. przedstawienia zestawów, co do których stwierdzono wadliwość. Nie może być uznane za wystarczające wielokrotne powtarzanie zarzutu o złej jakości wkładów (...), opartego na nieweryfikowalnych opiniach anonimowych osób, bez przedstawienia dowodu rzeczowego, czy zeznań świadków, którzy stwierdziliby wadliwe działanie urządzenia z wkładem pozwanej i potwierdziliby na czym ta wadliwość polegała, wyjaśniając, jak odnosili stwierdzony fakt do oceny produktu (...). Powódka sama zaprzecza wartości dowodowej anonimowych ocen i opinii klientów pochodzących z internetowych forów dyskusyjnych. W niniejszej sprawie niezbędna byłaby również weryfikacja słuszności zarzutu przez specjalistę, mamy tu bowiem do czynienia z kwestią techniczną, której ocena wymaga opinii biegłego. Nie może być uznane za wystarczające ograniczenie inicjatywy dowodowej do przedstawienia informacji o zgłoszeniach klientów i wyników badań, które w żadnym razie nie mogą dowodzić słuszności stawianych (...) S.A. zarzutów. Należy przy tym zauważyć, że powódka nie wyjaśniła nawet, na czym opiera przekonanie o niższej jakości produktu pozwanej, na czym konkretnie polega wadliwość działania urządzenia i z czego wynika. Stawiana przez nią teza zakłada ponadto, że w każdym przypadku zastosowania wkładu (...) urządzenie działa prawidłowo, co jest kwestią sporną, nie popartą żadnymi dowodami. Za nadmiernie uproszczone i także w żaden sposób nieudowodnione należy uznać stwierdzenie, że testy (badania konsumenckie przeprowadzone przez spółkę należącą do tej samej grupy kapitałowej, (...) S.A.) dowiodły, iż używanie spornych wkładów może skutkować uszkodzeniem urządzenia lub pojemnika uzupełniającego. Jako wystarczający dowód nie może być traktowany dokument zawierający wyniki badania konsumenckiego opracowanego na zlecenie (...) S.A. (k.141-154), kwestionowany przez pozwaną, zbyt ogólnikowy, uniemożliwiający weryfikację twierdzeń i ocenę prawidłowości przedstawionych wyników. Niewystarczające są także zeznania świadków T. M. (2) k.453-456, J. K. k.456, Tomy (...) k.459-460, M. L. k.460-461, nie można bowiem na ich podstawie przyjąć, że spadek sprzedaży urządzeń jest wyłączną konsekwencją wadliwości współdziałania z nimi wkładów (...). Sąd Okręgowy nie dokonał oceny zeznań świadków, która nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, poprzestając na stwierdzeniu, że są one w wielu punktach sprzeczne wewnątrz i z innymi dowodami (m. in. co do okresu w jakim

stwierdzono spadek sprzedaży (...) i czasu sprzedaży wkładu (...), a ponadto całkowicie pomijają inne czynniki i uwarunkowania, które mogły mieć wpływ na obniżenie poziomu sprzedaży urządzeń.

Teza o złej jakości wkładów (...) i wadliwości ich współdziałania z automatycznym odświeżaczem powietrza (...) nie znajduje należytego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Uzasadnia on natomiast ustalenie, że (...) to wspólna nazwa dwóch urządzeń (...) i (...). Oględziny przeprowadzone przez Sąd I instancji na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2012 r. wykazały różnicę rozmiarów wkładów i odmienne działanie wkładu (...) z każdym z tych urządzeń. Z oględzin tych wynika w sposób niewątpliwy, że ich działanie jest prawidłowe, tylko w przypadku urządzenia (...) wkład – zbyt wysoki – nie daje się umieścić wewnątrz i wyjąć bez użycia siły. Należy jednak zauważyć, że na opakowaniu wkładu (...) widnieje informacja, że pasuje do większości odświeżaczy powietrza. Dla rozsądnego konsumenta wynika stąd logiczny wniosek, że stwierdzony w toku oględzin fakt może być wynikiem niekompatybilności urządzenia i wkładu, a nie złej jakości /wadliwości/ wkładów.

Brak dowodu na okoliczność wadliwości wkładów(...) obciąża (...), zgodnie bowiem z art. 232 k.p.c., strona zobowiązana jest zgłaszać wnioski dowodowe. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku, (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1999 r. I CKN 415/99) Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę je zgłaszającą, (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2001 r. I PKN 660/00 Wokanda 2002/7-8/44). Przewidziane w art. 232 zd.2 k.p.c. uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2000 r. III CKN 567/98). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest prawem, a nie obowiązkiem sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2000 r. II CKN 1322/00), który podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 19 maja 2000 r. III CZP 4/00 OSNC 2000/11/195). Przepisy procedury cywilnej w żadnym razie nie obligują do przeprowadzania w sprawie gospodarczej z urzędu postępowania dowodowego. Obowiązująca w procesie cywilnym zasada kontradyktoryjności zwalnia sąd orzekający z odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są same strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1997r. II UKN 406/97 OSNAPiUS 1998/21/641). Sąd Okręgowy nie uznał za skuteczne poszukiwań dowodu na poparcie twierdzeń pozwu w dociekaniach co do sposobu produkcji i kontroli jakości w przedsiębiorstwie (...) S.A., czynionych z naruszeniem reguł prekluzji dowodowej. I w tym przypadku, nie można ich w żaden sposób odnieść do poziomu wymagań wynikających np. z norm technicznych, których powódka nawet nie wskazała. Z materiału dowodowego sprawy wynika tylko, że rozmiar wkładu (...) utrudnia umieszczenie go w urządzeniu (...), możliwe jest jednak ich współdziałanie.

Uznając, iż nie ma on istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Okręgowy oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii społecznej na okoliczność, że istnieje ryzyko przenoszenia negatywnych skojarzeń związanych z wadliwym działaniem urządzenia (...) z wkładem (...) na działanie oryginalnych zestawów oraz nieodróżniania wadliwości urządzenia (...) od wadliwości wkładu (...) i tendencji do przypisywania wadliwego działania zestawu wadliwemu działaniu urządzenia, a nie niekompatybilności wkładu. Abstrahując od trafności wyboru specjalności biegłego, należy stwierdzić, że u podstaw tego wniosku leży założenie, że wkład pozwanej działa wadliwie z urządzeniem (...), które nie zostało przez powódkę dowiedzione w niniejszym postępowaniu. Nie potwierdzają tego nawet oględziny produktów złożonych do akt.

Sąd Okręgowy pominął twierdzenia i dowody na okoliczność konsumenckiej oceny jakości produktów stron (k.199-224), dotyczące znaku towarowego (...) i działań promocyjno-reklamowych podejmowanych przez pozwaną (k.229-232), które także nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, w rozumieniu art. 227 k.p.c.

O oddaleniu powództwa zadecydowała też nieadekwatność zgłaszanych żądań. W ocenie Sądu Okręgowego, w tym postępowaniu powódka w istocie zmierza do ochrony swego prawa wyłącznego, które było przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie sygn. akt XXII GWwp 15/11 Sądu Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych, tj. zakazania pozwanej wytwarzania i oferowania wkładów do odświeżaczy powietrza, które stanowią kopie jej produktów ucieleśniających wzór wspólnotowy zarejestrowany w Urzędzie Harmonizacji Rynku

Wewnętrzny pod nr (...). Fakty powoływane jako podstawa żądania są do niego nieadekwatne, powódka zarzuca bowiem pozwanej wprowadzanie do obrotu i oferowanie takich wkładów, o szczegółowo opisanych cechach, które są znacznie niższej jakości od wkładów (...) i nie pasują do jej automatycznych odświeżaczy powietrza, przez co naruszają renomę produktu (...). Tymczasem w pkt 2 pozwu (...) nie żąda zaniechania wprowadzania do obrotu i oferowania gorszej jakości /wadliwych/ wkładów lecz kopiowania jej produktu. Naruszanie renomy pojawia się natomiast w pkt 6., w formie przyznania, jako element oświadczenia, które ma być opublikowane przez pozwaną. Należy zwrócić uwagę, że sankcja zakazowa z art. 18 pkt 1 u.z.n.k. została sformułowana w sposób ogólny, tak aby mogła się odnosić do wszystkich działań nieuczciwej konkurencji zarówno tych stypizowanych w przepisach szczególnych art. 5-17 ustawy, jak i tych, które spełniają przesłanki określone w klauzuli generalnej art. 3 ust. 1. W tym przypadku nieuczciwie konkurencyjny czyn zarzucany pozwanej wymaga jednak zdefiniowania (skonkretyzowania) i odpowiadającego temu sformułowania zakazu. Nie można skutecznie żądać zaniechania czegoś co w istocie nie stanowi podstawy zarzutu, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie.

Powódka nie dostrzega niekonsekwencji w swej argumentacji, formułując tezy zmierzające w istocie do zapewnienia wyłączności oferowania klientom wkładów do urządzeń (...), sprzeciwiając się obecności na rynku tańszych wkładów innego producenta. Przekonuje o tym właśnie sformułowanie powództwa, (...) żąda zakazania (...) S.A. wytwarzania produktu o określonych cechach, a nie – co byłoby celowe i całkowicie wystarczające dla ochrony renomy wytwórcy i urządzenia – umieszczenia na opakowaniu wkładu B. informacji, że nie może on być stosowany do automatycznych odświeżaczy powietrza (...). Z materiału dowodowego wynika bowiem, że produkt pozwanej może być używany także z innymi urządzeniami, zakaz odnoszący się wyłącznie do wyglądu wkładu jest więc nadmierny, nieadekwatny do zarzutu – opisu działania, które legło u podstaw żądania z pkt 2 pozwu.

II. Oceniając zasadność powództwa (...) S.A. Sąd Okręgowy zważył:

Zgodnie z art. 22 ust. 1 u.z.n.k., w razie wniesienia oczywiście bezzasadnego powództwa z tytułu nieuczciwej konkurencji, sąd, na wniosek pozwanego, może nakazać powodowi złożenie jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Pozwany, u którego na skutek wniesienia takiego powództwa, powstała szkoda, może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (ust. 2).

W niniejszej sprawie pierwotne powództwo (...) opierało się zarówno na zarzutach naruszenia prawa z rejestracji wzoru wspólnotowego, jak i dopuszczenia się przez (...) S.A. czynu nieuczciwej konkurencji. Pierwszy z nich nie był przedmiotem merytorycznej oceny. O oddaleniu powództwa o zakazanie naruszeń zadecydowało uwzględnienie powództwa wzajemnego i stwierdzenie nieważności wzoru wspólnotowego nr (...).

Zabezpieczenie roszczeń obejmujące m.in. zajęcie kwestionowanych towarów, jak i inne działania (...) bazowały na kumulatywnej podstawie prawnej. Trudno zatem rozdzielić tylko te skutki, jakie powstały w majątku i sytuacji gospodarczej (...) S.A. w efekcie postawienia zarzutu nieuczciwie konkurencyjnych działań. Dowody, jakie zaoferowała Spółka (faktury k.22, 23, protokół zajęcia komorniczego k.24-26, wydruki ze stron internetowych k.131-163 i dokumentacja czynności komorniczych k.164-169 akt sygn. XXGC 117/12) nie pozwalają na ich wyizolowane odniesienie do żądania z art. 22 u.z.n.k. Dowody w postaci dokumentów patentowych (k.27-89), korespondencja elektroniczna (k.90, 91) i fotografie (k.92-97) dotyczą zaś wyłącznie unieważnienia wzoru.

(...) S.A. podlegało oddaleniu ze względu na to, że żądań (...) nie można w żadnym razie uznać za oczywiście bezzasadne, a raczej za nieudowodnione. Spółka - stwierdzając obniżenie wyniku sprzedaży odświeżaczy powietrza i odnotowując skargi użytkowników jej produktu podjęła działania prawne zmierzające do usunięcia przyczyn tej niekorzystnej sytuacji. Czym innym jest całkowita bezpodstawność w rozumieniu art. 22 ust. 1 u.z.n.k., czym innym zaś niewykazanie przed sądem swoich racji. Szczególnie, że problem z używaniem urządzenia (...) – jakkolwiek w tym postępowaniu stwierdzono, że innej natury niż zła jakość wkładów (...) – przemawia za uznaniem, że (...) miała podstawy do stwierdzenia zagrożenia jej prawa wyłącznego i interesów gospodarczych, które jednak nie zostały przełożone na właściwe sformułowanie roszczeń oraz umiejętne przedstawienie twierdzeń i dowodów na ich poparcie.

Powyższy wyrok został zaskarżony zarówno przez powoda głównego, jak i przez powoda wzajemnego.

Powód główny wniósł o zmianę orzeczenia przez uwzględnienie powództwa w zakresie ostatecznie wskazanym w piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 r.; dopuszczenie przez Sąd Apelacyjny i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii społecznej na okoliczność, że istnieje ryzyko przenoszenia negatywnych skojarzeń związanych z wadliwym działaniem urządzenia (...) z wkładem (...) na działanie oryginalnych zestawów oraz nieodróżniania wadliwości urządzenia (...) od wadliwości produktu (...) i tendencji do przypisywania wadliwego działania zestawu wadliwemu działaniu urządzenia oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych;

ewentualnie:

o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu wyrokowi powód główny zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że złożone w sprawie dowody nie pozwalają na przyjęcie wadliwości współdziałania urządzenia (...) i wkładu (...), podczas gdy:

a) przeprowadzone przez Sąd I Instancji oględziny potwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że istnieją duże trudności z zamocowaniem wkładu (...) w urządzeniu (...);

b) świadkowie T. M. (2) i T. I. zeznali, że konsumenci zgłaszali do (...) S.A. uwagi odnośnie wadliwości działania urządzenia (...) używanego z wkładem pozwanego oraz, że w wadliwości urządzenia doszukiwali się przyczyn wadliwości działania całego zestawu,

c) świadek M. S. (pracownik pozwanej Spółki) zeznał, że na etapie produkcji, podczas kontroli jakości wkładów (...) stwierdzano wadliwość działania wkładu z urządzeniem powoda przy jednoczesnym stwierdzeniu w dalszej części jego zeznań, że taka kontrola na etapie produkcji miała charakter wyrywkowy;

d) badanie konsumenckie z dnia 25 lipca 2011 r. sporządzone przez Instytut (...) na zlecenie spółki (...) S.A. pokazuje, że używanie spornych wkładów (...) wraz z urządzeniem powoda może skutkować uszkodzeniem tego urządzenia (w ponad 20 % przypadków urządzenie powoda nie zadziało wraz z wkładem pozwanego (...)) oraz, że konsumenci doszukują się przyczyn wadliwości działania takiego zestawu w wadliwości urządzenia (ponad 30% badanych konsumentów oświadczyło, że wobec wadliwego działania zestawu są one niezadowolone z działania samego urządzenia);

co miało istotny wpływ na wynik postępowania, gdyż doprowadziło do oddalenia żądań powoda;

2) art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii społecznej, podczas gdy dowód ten dotyczył istotnych dla sprawy okoliczności, to jest miał na celu potwierdzenie sposobu percepcji wadliwości działania urządzenia (...) z wkładem (...) przez konsumentów (tj. modelowych odbiorców towarów, których dotyczy spór, których percepcja jest relewantna dla ustalenia, czy doszło do popełnienia czynu z art. 3 ust. 1 u.z.n.k.), co ma szczególne znaczenie w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy uprzednio ustalił, że występują wyraźne trudności z umieszczeniem wkładu (...) w urządzeniu (...);

co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż skutkowało bezzasadnym stwierdzeniem, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia uznania wadliwości współdziałania wkładu (...) z urządzeniem (...), a tym samym nie dochodzi do przenoszenia negatywnych spostrzeżeń konsumentów na urządzenie powoda, co w konsekwencji doprowadziło do uznania braku naruszenia renomy produktu (...) i oddalenia powództwa;

3) art. 321 § 1 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powództwo podlega oddaleniu z powodu nieadekwatności i nadmierności żądania powództwa, podczas gdy Sąd I Instancji miał możliwość ograniczenia zakresu tego żądania, w tym mógł je ograniczyć we wskazany przez siebie sposób, przez nakazanie pozwanemu zaniechania wprowadzania do obrotu opakowań o określonych cechach, jeżeli pozwany nie umieści na nich informacji, że wkład nie może być stosowany do automatycznych odświeżaczy powietrza (...),

co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż skutkowało uznaniem, że żądanie zakazowe jest nadmierne i z tego powodu podlega oddaleniu;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 3 ust. 1 w zw. z art. 18 u.z.n.k. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że interes, którego ochrony można domagać się na podstawie tego przepisu musi mieć charakter bezpośredni;

2) art. 3 ust. 1 u.z.n.k. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że uprawnienia powoda wynikające z umowy licencyjnej zawartej między powodem a spółką (...) S.A. w dniu 9 lipca 2003r., w tym prawo do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu korzystania z praw własności intelektualnej przez tę ostatnią spółkę na terenie Polski, nie wystarczają do uznania interesu powoda do dochodzenia ochrony na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji;

3) art. 3 ust. 1 u.z.n.k. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że ustalone w toku oględzin przeprowadzonych na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2012 r. trudności z umieszczeniem wkładu (...) w urządzeniu rozpylającym (...) nie stanowią wadliwości współdziałania wkładu z urządzeniem oraz, że takie trudności nie mogą wpłynąć na zachowania rynkowe konsumentów, w tym na decyzję co do zakupu urządzenia;

4) art. 18 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 3 ust. 1 u.z.n.k. przez uznanie, że żądanie pozwu odnoszące się do zakazania wytwarzania produktu (...) o określonych cechach jest nadmierne, ponieważ produkty te mogą być używane także z innymi urządzeniami, podczas gdy zostało wykazane, że urządzenia powoda są najbardziej popularne i cieszą się renomą wśród konsumentów, a zatem potrzeba ochrony tej renomy przeważa nad minimalnym interesem ekonomicznym, jaki pozwany posiada w odniesieniu do używania spornych wkładów do pozostałych urządzeń, nie przeznaczonych dla konsumentów.

W odpowiedzi pozwany główny wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Powód wzajemny zaskarżył wyrok w części oddalającej jego powództwo i wniósł o zmianę orzeczenia i uwzględnienie powództwa wzajemnego w całości i zasądzenie kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego, ewentualnie o uchylenie orzeczenia w części zaskarżonej i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi w części zaskarżonej powód wzajemny zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

1) art. 328 § 2 k.p.c. przez nieustalenie stanu prawnego, tj. zaniechanie dokonania wykładni przepisu art. 22 ust. 1 u.z.n.k., co miało bezpośredni wpływ na wynik sprawy, albowiem brak ustalenia znaczenia normy prawnej zawartej w tym przepisie uniemożliwił właściwe zastosowanie prawa materialnego;

2) art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez dokonanie ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy z naruszeniem reguł logicznego rozumowania – w świetle tych reguł niedopuszczalna jest sprzeczność ustaleń faktycznych poczynionych dla uzasadnienia wyroku w części oddalającej powództwo wzajemne z ustaleniami faktycznymi poczynionymi dla uzasadnienia tegoż wyroku w części niezaskarżonej (oddalającej powództwo główne) i przyjęcie dla potrzeb uzasadnienia wyroku w części oddalającej powództwo główne, że powód główny nie posiada pozycji rynkowej i interesów gospodarczych podlegających ochronie na terytorium Polski, natomiast dla potrzeb

uzasadnienia wyroku w części oddalającej powództwo wzajemne ustalenie, iż powód główny posiada pozycję rynkową i interesy gospodarcze podlegające ochronie na terytorium Polski;

II. naruszenie prawa materialnego:

1) przez błędną wykładnię przepisu art. 22 ust. 1 u.z.n.k. i przyjęcie, że dla uwzględnienia powództwa opartego na tym przepisie wymagana jest „całkowita bezpodstawność” roszczeń strony przeciwnej, podczas gdy przepis mówi o „oczywistej bezzasadności”;

2) przez niezastosowanie art. 22 ust. 1 u.z.n.k. w sytuacji, gdy miał on zastosowanie, albowiem powód główny nie posiada pozycji rynkowej i interesów gospodarczych podlegających ochronie na terytorium Polski, co czyni powództwo główne z tytułu nieuczciwej konkurencji oczywiście bezzasadnym, a nadto roszczenia objęte powództwem głównym były już w świetle pozwu skonstruowane w sposób błędny, co również skutkowało oczywistą bezzasadnością powództwa.

W odpowiedzi pozwany wzajemny wniósł o oddalenie apelacji powoda wzajemnego oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd II instancji uznając trafność ustaleń faktycznych oraz słuszność oceny dowodów dokonane przez Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. W konsekwencji obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Dla porządku rozważań zaznaczyć należy, że aby doszło do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji, niezbędne jest kumulatywne spełnienie następujących przesłanek: (1) działanie poddane ocenie musi zostać podjęte w związku z działalnością gospodarczą, (2) czyn ten musi być sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami, (3) działanie to musi zagrażać lub naruszać interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Sąd I instancji odnosząc się do wystąpienia w realiach sprawy przesłanki zagrożenia lub naruszenia interesu strony powodowej wyraził pogląd, że legitymację czynną dochodzenia roszczeń na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ma podmiot, którego „bezpośredni” interes gospodarczy zostaje naruszony lub zagrożony. W konsekwencji skoro powód nie posiada „pośrednich” interesów gospodarczych w Polsce, nie jest - w stanie faktyczny sprawy - legitymowany czynnie do domagania się ochrony wynikającej z art. 3 u.z.n.k. Sąd ten mimo wyrażonego poglądu, dokonał analizy zastosowania w sprawie powołanego przepisu, z uwzględnieniem stanowiska odmiennego. Sąd Apelacyjny (w tym składzie) koncepcji powiązania ochrony na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wyłącznie z bezpośrednim interesem gospodarczym nie podziela, uznając za trafne zarzuty apelacji dotyczące tej kwestii, co jednak nie prowadzi do zmiany zaskarżonego orzeczenia (z powództwa głównego). Zdaniem Sądu II instancji interes gospodarczy w znaczeniu nadanym art. 3 u.z.n.k. należy rozumieć szeroko. Jest określonym stanem - korzystnie już ukształtowanym dla przedsiębiorcy, albo takim stanem, który dopiero w przyszłości może dla niego stanowić źródło korzyści rzeczywistych lub tylko oczekiwanych (por. uchwała SN z dn. 23.02.1995 r., sygn. III CZP 12/95, OSNC 1995/5/80). W podobnym kierunku zmierza orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., sygn. V CSK 102/09 (LEX nr 558623), który wskazał, że interes przedsiębiorcy uzasadniający domaganie się ochrony na gruncie art. 3 ust. 1 u.z.n.k. nie ma jednolitego charakteru. Jest on stopniowalny w zależności od podstawy i drogi ochrony, którą obierze uprawniony do ochrony przedsiębiorca. Jeżeli dochodzi on roszczeń wyrównawczych musi zawsze wykazać konkretne zmiany w sytuacji majątkowej spowodowane czynem lub czynami nieuczciwej konkurencji. Jeżeli natomiast dochodzi jedynie zaniechania niedozwolonych zachowań, w konkretnym stanie faktycznym sam sposób naruszenia dobrych obyczajów może wystarczyć do uznania, że zachowania te, co najmniej zagrażają interesom przedsiębiorcy domagającego się ochrony. Tym samym uprawnionym jest ogólne stwierdzenie, że podstawą interesu gospodarczego, który podlegałby ochronie, przy spełnieniu pozostałych przesłanek z art. 3 u.z.n.k., nie jest wyłącznie działalność polegająca na produkcji, sprzedaży danego produktu w określonej geograficznie przestrzeni odpowiadającej działalności innego przedsiębiorcy polegającej na wytwarzaniu i/lub sprzedaży takiego samego produktu bądź produktu komplementarnego na tym samym terytorium, tj. przedsiębiorcy, którego działania są oceniane. Źródłem interesu ekonomicznego może być np. umowa licencyjna i uzyskiwane na jej podstawie opłaty.

Skarżąca uzasadniając swój interes gospodarczy odwołuje się do umowy licencyjnej z dnia 9 lipca 2003 r. łączącej powodową Spółkę z (...) S.A. i wskazuje na bezpośrednią zależność pomiędzy wysokością sprzedaży produktów (...) a dochodami osiąganymi przez stronę powodową oraz możliwym wpływem działań pozwanej szkodzących renomie produktów (...) na wysokość dochodów powódki. Zdaniem skarżącej powoływane w sprawie działania pozwanej mogą powodować spadek obrotów ze sprzedaży produktów (...) i w konsekwencji zmniejszenie obliczanej na podstawie obrotu wysokości opłaty licencyjnej. Zgodnie bowiem z art. 2 umowy licencyjnej, powodowa Spółka udzieliła (...) S.A. licencji na używanie praw własności intelektualnej (art. 1 umowy, tj. prawa do wzorów i modeli, prawa do zarejestrowanych, zgłoszonych lub niezarejestrowanych wzorów) w związku z wzorami, produkcją, dystrybucją, marketingiem i sprzedażą produktów (art. 1 - w tym produktu pod marką (...)). Natomiast art. 6 umowy licencyjnej stanowi, że należna powodowi opłata licencyjna z tytułu udzielanych przez niego licencji praw własności intelektualnej jest obliczana od dochodów z obrotu produktów. Tym samym przedmiotowa umowa licencyjna wymienia określone prawa i obowiązki majątkowe, a w konsekwencji kreuje interes gospodarczy w sytuacji, gdy działania podmiotu trzeciego wpływają na możliwość realizacji tej umowy.

Przyjmując więc, że stronie powodowej nie można odmówić legitymacji czynnej z uwagi na brak „bezpośredniego” interesu gospodarczego, to jednak warunkiem udzielenia ochrony na podstawie art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest uznanie działania pozwanej poddanego ocenie za sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami. Trafną jest zaś odpowiedź Sądu Okręgowego, że oceniane w sprawie działania pozwanej nie zagrażają interesom powodowej Spółki w sposób sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami.

Skarżąca kwestionuje trafność decyzji procesowej Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego z opinii biegłego z zakresu psychologii społecznej, który to dowód, zdaniem powódki, dotyczył istotnych dla sprawy okoliczności, tj. miał na celu potwierdzenie sposobu percepcji wadliwości działania urządzenia (...) z wkładem (...) przez konsumentów (modelowych odbiorców towarów, których dotyczy spór, a których percepcja jest relewantna dla ustalenia, czy doszło do popełnienia czynu z art. 3 ust. 1 u.z.n.k.), co ma szczególne znaczenie w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy uprzednio ustalił, że występują wyraźne trudności z umieszczeniem wkładu (...) w urządzeniu (...). Sąd Apelacyjny mógłby ewentualnie podzielić zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., gdyby w sprawie został udowodniony fakt wadliwego współdziałania wkładów (...) z urządzeniem (...) (co ma znaczenie również w związku z modyfikacją żądania przedstawioną w piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 r.). Strona powodowa tego istotnego dla rozstrzygnięcia elementu (wadliwości współdziałania urządzenia powódki i wkładu pozwanej), jak trafnie uznał Sąd I instancji, nie wykazała. Sąd ten dopuścił, przeprowadził i dokonał oceny zaoferowanych przez skarżącą dowodów. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie oraz doktrynie wykładnią art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów grupuje się następująco: doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna i prawdopodobieństwo wersji. Skarżąca zaś nie wykazała ani nie wskazała, aby z uchybieniem któregokolwiek z tych kryteriów doszło do oceny dowodów, które pozwoliłyby na ustalenie faktu powoływanego przez powodową Spółkę. Z dowodów tych, odmiennie niż wnioskuje skarżąca, nie wynika wadliwości współdziałania urządzenia powódki i wkładu pozwanej. Trafną jest ocena Sądu I instancji zarówno dowodu z zeznań świadków T. M. (2) i T. I., jak i badania konsumenckiego opracowanego na zlecenie podmiotu trzeciego (...) S.A., do którego ww świadkowie w złożonych zeznaniach odwoływali się oraz do opinii o złej jakości wkładów (...) pochodzących od anonimowych osób. W konsekwencji moc i wiarygodność dowodów: prywatnego badania konsumenckiego (traktowanego w procedurze cywilnej jak twierdzenie strony) oraz zeznań świadków T. M. (2) i T. I., nie pozwalają na ustalenie faktu wadliwego współdziałania wkładów (...) z urządzeniami (...). Wbrew skarżącej powyższej tezy nie wykazują także oględziny, które przeprowadził Sąd I instancji na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2012 r. Z oględzin tych jednoznacznie wynika, że umieszczenie i działanie wkładu (...) jest prawidłowe w przypadku urządzenia (...), natomiast w przypadku (...) wkład (...) jest zbyt wysoki – nie daje się umieścić wewnątrz i wyjąć bez użycia siły. Rozmiar wkładu (...) utrudnia umieszczenie go w urządzeniu (...), z tym że możliwe jest ich współdziałanie. Należy jednak zauważyć, że na opakowaniu wkładu (...) widnieje informacja, że pasuje do większości odświeżaczy powietrza. Niesłuszny jest także zarzut błędu w ocenie zeznań świadka M. S. (pracownika pozwanej Spółki). Skarżąca w apelacji uwzględniła jedynie fragment „wypowiedzi” świadka, który nie odzwierciedla w sposób prawidłowy wiedzy o faktach, którą ten świadek

przedstawił w złożonych zeznaniach. M. S. przyznał, że na etapie produkcji wkładów (...) mogą pojawiać się wadliwe egzemplarze, lecz wyjaśnił także, iż w wyniku przeprowadzanej kontroli nie trafiają one do sprzedaży.

W konsekwencji nie budzi wątpliwości Sądu II instancji słuszność stanowiska Sądu Okręgowego w przedmiocie ciężaru dowodu (Sąd ten odwołał się do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego) oraz wniosku, że skarżąca nie sprostала obowiązkowi udowodnienia faktu wadliwości współdziałania urządzenia powódki i wkładu pozwanej, który stanowił podstawę zarzutu naruszenia renomy produktu (...). Słusznie Sąd ten wskazał, że np. nie przedstawiono wadliwych zestawów, jak również nie zweryfikowano słuszności zarzutu przez specjalistę, który wyjaśniłby kwestie techniczne ewentualnej wadliwości. W tej sytuacji procesowej za prawidłową decyzję należy uznać oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii społecznej powoływanego na okoliczność, że istnieje ryzyko przenoszenia negatywnych skojarzeń związanych z wadliwym działaniem urządzenia (...) z wkładem (...) na działanie oryginalnych zestawów oraz nieodróżniania wadliwości urządzenia (...) od wadliwości wkładu (...) i tendencji do przypisywania wadliwego działania zestawu wadliwemu działaniu urządzenia, a nie niekompatybilności wkładu. Podstawą tego wniosku jest bowiem założenie, że wkład pozwanej działa wadliwie z urządzeniem (...), które nie zostało przez powódkę dowiedzione.

Ponadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, sformułowany przez skarżącą wniosek dowodowy z opinii biegłego z zakresu psychologii społecznej, podlegał oddaleniu również z tej przyczyny, że nie uwzględnił modelu przeciętnego konsumenta definiowanego przez następujące cechy: konsument poinformowany, dostatecznie uważny i rozsądny. Należy bowiem wskazać, że pierwszy zakup konsumenta to komplet urządzenie: (...) i wkład (...) lub (...) i wkład (...). Uprawnionym jest przyjęcie, że wymienione urządzenie z wkładami działa prawidłowo. Po wyczerpaniu wkładu (...) konsument (o cechach wyżej wymienionych) dokonuje zakupu wkładu komplementarnego (...) i nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że ma on świadomość, że wkład ten pochodzi od innego podmiotu (producenta). W sytuacji (hipotetycznej) zaistnienia trudności w działaniu (w jakiegokolwiek postaci) urządzenia (...) z wkładem (...) uprawnionym jest przyjęcie, że konsument (poinformowany, dostatecznie uważny i rozsądny) trudności działania nie powiąże z samym urządzeniem (wcześniej działającym prawidłowo z wkładem (...)), lecz uzna, że są one następstwem użycia wkładu komplementarnego pochodzącego od innego producenta, co należy przyjąć za typową reakcję przeciętnego konsumenta. Nie wystąpi zatem przeniesienie negatywnych skojarzeń na produkt (...), a w konsekwencji interes skarżącej polegający na renomie produktu (...) nie jest zagrożony działaniami pozwanej.

W konsekwencji sformułowane w apelacji powódki głównej zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego są chybione.

Apelacja powódki wzajemnej również podlegała oddaleniu. Wyżej przedstawione wywody w zasadzie uzasadniają także rozstrzygnięcie w przedmiocie apelacji złożonej przez (...) S.A. w R.. Trafnym jest bowiem wniosek Sądu I instancji, że żądań (...) rozpoznawanych w niniejszym sporze nie można uznać za oczywiście bezzasadne, a raczej za nieudowodnione. Należy zatem podkreślić, że art. 22 ust. 1 u.z.n.k. statuuje szczególnie czyn nieuczciwej konkurencji polegający na wniesieniu oczywiście bezzasadnego powództwa. Nie budzi wątpliwości, że powództwem bezzasadnym jest powództwo pozbawione podstaw faktycznych i/lub prawnych z przyczyn merytorycznych lub procesowych. Można również wskazać na brak czynu nieuczciwej konkurencji oraz brak legitymacji czynnej lub biernej którejkolwiek ze stron. Pojęcie oczywistej bezzasadności powództwa wskazuje na jej kwalifikowany charakter, tzn. oczywiście bezzasadne jest powództwo, które *prima facie* podlega oddaleniu, tj. podane podstawy powództwa przy pierwszej ich ocenie wskazują na nieuwzględnienie żądania. Musi zatem zaistnieć sytuacja, w której sąd orzekający może już na wstępie stwierdzić (nawet przed wymianą przez strony pism procesowych), że przywołane podstawy powództwa nie miały miejsca albo nie wpływają na sytuację prawną strony, która je powołuje. W realiach rozpoznawanej sprawy sytuacja procesowa, która uprawniałaby ocenę *prima facie* Sądu orzekającego oczywistej bezzasadności powództwa nie zaistniała. Sąd odwoławczy podziela stanowisko, że wskazane podstawy faktyczne powództwa opartego na art. 3 u.z.n.k., tj. chociażby odwołanie się do naruszenia interesów gospodarczych strony powodowej w konfrontacji z umową licencyjną z dnia 9 lipca 2003 r. łączącą powodową Spółkę i (...) S.A., nie uprawniały oceny *prima facie* o braku ich wpływu na prawa, których ochrony powodowa Spółka się domagała. Brak oczywistej bezzasadności rozstrzyganego żądania jest tym bardziej uzasadniony w sytuacji, gdy Sąd II instancji nie przyjął koncepcji Sądu

Okręgowego, że ochronie na podstawie art. 3 u.z.n.k. podlegają tylko „bezpośrednie” interesy gospodarcze podmiotu żądającego ochrony, co wyżej już zostało wyjaśnione.

Ponadto chybione i wewnętrznie sprzeczne są zarzuty powódki wzajemnej dotyczące jednocześnie błędnej wykładni art. 22 ust. 1 u.z.n.k. i zaniechania dokonania wykładni powołanego przepisu. Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Okręgowy dokonał zarówno trafnej wykładni, jak i zastosowania w stanie faktycznym art. 22 ust. 1 u.z.n.k. Posłużenie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zwrotem „całkowita bepodstawność” obok sformułowania ustawowego „oczywista bezzasadność” nie uprawnia wniosku o błędach wykładni, a w konsekwencji i zastosowania art. 22 ust. 1 u.z.n.k. Bezzasadność i bepodstawność są sformułowaniami tożsamymi w swoich zakresach pojęciowych, natomiast wyłącznie z przejęzyczenia Sądu I instancji wynika posłużenie się zwrotem „całkowita”, zamiast „oczywista”.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono stosownie do treści art. 100 k.p.c.